

**Dystrykt Sındirgi, prowincja Balıkesir, Turcja: tutaj Cengiz Under jest prawdziwą gwiazdą. To jego miejsce urodzenia, obszar wiejski w zachodniej części Turcji, który liczy nieco ponad 37 tysięcy mieszkańców. Skrzydłowy Romy zdecydował się spędzić dni końca roku wśród rodziny i najbliższych przyjaciół.**

Odwiedził miejsca swojego dzieciństwa i na ulicach wielu prosiło go by się zatrzymał i zrobił z nimi selfie. To coś w rodzaju niezbędnego powrotu do korzeni, aby naładować baterie i odnaleźć się po rozczarującym 2019 roku, w którym przyszedł zaledwie trzy gole, dwa w reprezentacji Turcji i jeden w Romie w pierwszej kolejce tego sezonu przeciwko Genoi. Mimo tego ze względu na charakterystykę Cengiz wydawał się być idealny do gry Fonseci: skrzydłowy z dobrym prowadzeniem piłki, szybki i z tendencją schodzenia do środka boiska, aby uwolnić swoją lewą nogę.

Po голу z Genoą pojawiła się kontuzja mięśnia dwugłowego, z którą przyjechał z Turcji w trakcie pierwszej pauzy na reprezentacje i od tego momentu nie było już tego samego Undera. Był zastopowany przez prawie półtora miesiąca, opuszczając dziesięć meczów i od kiedy wrócił, nie potrafił nigdy pokazać swoich walorów. Spadł w hierarchii Fonseci również z powodu ostatecznej eksplozji Zaniolo w roli prawoskrzydłowego. Pośrodku pojawiła się też pozaboiskowa polemika ze względu na jego otwarte poparcie dla Erdogana z cieszeniem się poprzez wojskowy gest, co tłumaczył potem awansem Turcji na Euro 2020. 2019 rok był rokiem do zapomnienia dla Undera, ale 2020 jest wciąż do napisania i odzyskany Cengiz może stać się zabójczą strzałą w arsenale Fonseci.

Autor: abruzzo